IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej**
(nr 85)
z dnia 14 września 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 85)

14 września 2021 r.

Komisja Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, obradująca pod przewodnictwem posła **Tomasza Ławniczaka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację na temat problemów finansowych gminy Dobrzeń Wielki wynikających ze zmniejszenia dochodów po zmianie granic gminy.

W posiedzeniu wzięli udział: **Marek Wiewióra** – dyrektor Departametu Finansów Samorządu Terytorialnego Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami, **Grzegorz Ziomek** – dyrektor Departamentu Administracji Publicznej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz **Piotr Szlapa** – wójt gminy Dobrzeń Wielki wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu wzięli udział pracownicy Kancelarii Sejmu: **Sławomir Jakubczyk**, **Agnieszka Jasińska**, **Jolanta Osiak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Szanowni państwo, otwieram 85. posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Witam panie i panów posłów, witam także zaproszonych gości. W szczególności witam wójta gminy Dobrzeń Wielki pana Piotra Szlapę oraz zastępcę wójta pana Piotra Jonka. Witam także przedstawicieli Ministerstwa Finansów. Jest z nami dyrektor Departamentu Finansów Samorządu Terytorialnego z Ministerstwa Finansów pan Marek Wiewióra. Witam dyrektora Departamentu Administracji Publicznej w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji pana Grzegorza Ziomka. Szanowni państwo, witam wszystkich serdecznie. Witam również, jeżeli są na sali, przedstawicieli korporacji samorządowych.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum. Porządek dzienny obejmuję wysłuchanie informacji na temat problemów finansowych gminy Dobrzeń Wielki wynikających ze zmniejszenia dochodów po zmianie granic gminy. Materiały dotyczące problemów gminy Dobrzeń Wielki mają państwo na ipadach.

Proszę wójta gminy pana Piotra Szlapę o przedstawienie informacji. Panie wójcie, uprzejmie oddaję głos.

Wójt gminy Dobrzeń Wielki Piotr Szlapa:

Czy na stojąco?

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Nie, na siedząco proszę, tylko należy włączyć mikrofon.

Wójt gminy Dobrzeń Wielki Piotr Szlapa:

Szanowni państwo, bardzo dziękuję za możliwość przedstawienia materiałów na tej sali, za umożliwienie nam tego spotkania. Chciałbym państwu przedstawić sytuację, w jakiej znajduje się gmina Dobrzeń Wielki w tej chwili, równo 5 lat po pomniejszeniu gminy.

Zaznaczyć muszę, że gmina Dobrzeń Wielki miała 15 tys. mieszkańców, dokładniej 15,5 tys., w tej chwili ma 9,5 tys. Miała 9 sołectw, w tej chwili ma 5. Odeszło od nas na rzecz miasta Opole 5 sołectw, miejscowości Świerkle, miejscowość Brzezie, miejscowości Borki, miejscowość Krzanowice i największa miejscowość, miejscowość Czarnowąsy.

Od tego czasu diametralnie zmieniła się nasza sytuacja finansowa. Dochodzi w tej chwili do tego, że nie jesteśmy w stanie zamknąć budżetu na rok 2022. Do tego już się

przymierzamy w tej chwili. Mamy niedobory finansowe rzędu 4,5 miliona na wydatki bieżące, mimo cięć, które wprowadziliśmy i mimo jakiejkolwiek możliwej zrealizowany oszczędności. Skąd to się to wzięło? Po prostu odcięto nam wszystkie lub prawie wszystkie możliwe dochody podatkowe z zakładów przemysłowych, z firm, które znajdowały się po tamtej stronie, natomiast pozostawiono nam większość szkół, klubów sportowych, straży pożarnych, domów kultury. To wszystko, co jest drogie do utrzymania jest cały po naszej stronie.

Myśmy tracąc 5 tys. mieszkańców i głównego podatnika – elektrownie Opole, stracili tylko jeden duży klub sportowy, jedną szkołę, jedno przedszkole. Reszta została u nas. Ja w tej chwili będę się, posługiwać prezentacją i po kolei chciałbym państwu wytłumaczyć, na zmianę z moim zastępcą, co się stało od tego czasu, jak to u nas wygląda.

Wykres pierwszy, szanowni państwo, pokazuje jakie dochody – to chyba państwa najbardziej będzie interesowało, dlatego postanowiłem na to zwrócić uwagę – jaki procent dochodów stanowiły dochody własne w roku 2015. Poszliśmy nawet rok do tyłu, nie od 2016 a wzięliśmy rok wstecz ponieważ, rok 2016 był rokiem zmian i te proporcje były jeszcze bardziej zachwiane. Ale tu jest jak najbardziej realny pokaz tego, co się stało. W roku 2015 dochody własne budżetu stanowiły 75% naszego całego budżetu. Była to kwota ponad 46 mln. Widać jak drastyczny spadek nastąpił na skutek pomniejszenia naszej gminy o tamte miejscowości. W tej chwili żyjemy praktycznie na subwencjach, na dotacjach na zadania własne i to jest większość naszego budżetu. Mamy nie 75% a z biedą 44% jeżeli chodzi o dochody własne i na podstawie tych dochodów nie jesteśmy w stanie realizować tych zadań, które ciążą nam w gminie.

Przechodząc dalej, wykres pokazujący dochody podatkowe ogółem to kolor ceglasty pomarańczowy i kolor szary to podatki dochodowe od osób fizycznych, czyli to co faktycznie do nas wpływa od naszych podatników. Pokazuję rok 2015 i po kolei rok 2016, 2017, 2018 do 2021, widzą państwo jak to wygląda i jak spadają dochody od osób fizycznych.

Wydatki bieżące, jeżeli chodzi o oświatę, rok 2015 na poziomie 21 mln do 22 mln w roku 2016. Mimo tego, że wprowadziliśmy naprawdę cięcia, nauczyciele pracują po półtora etatu, aby zmniejszyć koszty utrzymania szkoły. Nie prowadzimy nakładów inwestycyjnych na jednostkach oświatowych. Koszty i tak rosną, w związku z tym, że koszty utrzymania szkół rosną. Mamy w naszej gminie zespół szkół ponadpodstawowych, gdzie jest najstarsze w Polsce liceum, technikum, szkoła branżowa. To od samego początku, jeszcze przed powstaniem powiatu było na garnuszku gminy, bo gminę było na to stać i gmina te zadania realizowała. W tej chwili nie jesteśmy w stanie ich realizować. Natomiast rozmowa z kuratorem z powiatu, aby te obowiązki przejął ktoś inny jest niestety trochę ciężka.

Pokazuję w tej chwili wykres nakładów, które musimy ponosić na przedszkola. Mam ponad 400 dzieci w przedszkolach na terenie gminy. Jest to wydatek 5 mln zł, które muszę na te przedszkola, na te dzieci wyłożyć, bo to jest obowiązkiem gminy. Jaki wpływ mają wydatki na oświatę. Chcę państwu pokazać jak drastycznie spadły od 2015 do chwili obecnej. W 2015 roku realizowaliśmy je na poziomie przynajmniej 3 mln. W 2019 na wykresie mamy skok, ponieważ dostaliśmy dofinansowanie do remontu jednej ze szkół z funduszy unijnych. Wyremontowaliśmy tę szkołę w większości za środki zewnętrzne. Natomiast czy w 2021, czy 2022 r. nie przewidujemy żadnych wydatków majątkowych, bo nas po prostu na to nie stać. Ja pomijam fakt, że ja mam praktycznie wszystkie te szkoły pod dachem papowym, gdzie zaczynają się przecieki, gdzie zaczynają się konkretne inwestycje a mnie po prostu nie stać na utrzymanie tych obiektów.

Następny problem bardzo drażliwy u nas to jest sieć cieplna. Kiedy elektrownia była na terenie naszej gminy, rozbudowano sieć cieplną do miejscowości Czarnowąsy i do miejscowości Dobrzeń Wielki. W miejscowości Czarnowąsy, która jest w tej chwili w mieście Opolu, jest ponad 700 odbiorców ciepła i w miejscowości Dobrzeń Wielki ponad 600. Tylko że w miejscowości Czarnowąsy, która jest w granicach miasta Opola, to są domki jednorodzinne, natomiast w miejscowości Dobrzeń Wielki jest to osiedle na 1,5 tysiąca mieszkańców. Nie jestem w stanie zapewnić im jakichkolwiek innych sposobów ogrzewania mieszkań, a ta sieć ma ponad 30 lat. Ona się w tej chwili kończy, nie mam żadnych

możliwości rozbudowania tej sieci czy jej wyremontowania. Nie mam na to rozwiązania, nie chce nawet mówić co się będzie działo, jak będzie ciężka zima.

Chcę pokazać dotacje dla klubów sportowych, które istniały na terenie gminy. W 2015 roku to poziom prawie 2 mln zł, rok 2021 to 400 tys. zł, a rok 2022 przewidujemy, że tak się brzydko wyrażę, …gospodarczego na tych obiektach, abym to utrzymywał, bo nie będzie nas stać na nic.

Nakłady na GOK w 2015 roku 2,5 mln w 2016 roku 2,8 mln złotych, rok 2021 to jest w granica 800 tyś. i nie jesteśmy w stanie dać im nic na rok 2022, to też się skończy na utrzymaniu obiektów i na gospodarczych. Ta ekipa, która tam pracuję, nie tylko dla naszej gminy, ale i dla gmin sąsiednich, po prostu pójdzie do zwolnienia.

Trochę takich danych ogólnych, jeżeli chodzi o wielkości budżetowe. Rok 2015 dochody 75 mln rok 2022 – 38 mln, w tym jest już zawarta subwencja oświatowa. I jak państwo mogą zobaczyć nie przewidujemy żadnych wydatków majątkowych, natomiast cięcia budżetowe, które musimy wprowadzić, doprowadzą do likwidacji praktycznie i GOK-u, i stacji Caritas, i klubów sportowych. Nie będę miał żadnych nakładów, aby próbować domknąć budżet, w ogóle żeby próbować utrzymać drogi, na odśnieżanie, na melioracje. Tego po prostu u nas nie ma.

Skąd się wziął ten problem? Jeżeli spojrzą państwo do materiałów, zobaczą, że gminy sąsiednie mają podobny budżet do naszej i się utrzymują. Tylko w tych gminach nie ma takich instytucji jak kluby sportowe, nie ma takich majątków do utrzymania, nie ma stacji Caritas, nie ma pogotowia, straży pożarnej w takiej ilości jak nasza. Gmina była bogata i ma rozbudowaną infrastrukturę, ponieważ było nas na to stać. Natomiast z tym co mamy teraz z wpływów podatkowych nie jest to realne, aby to utrzymać. Nikt mi nie kupi straży pożarnej, nikt mi nie kupi domu kultury. Porównywanie nas do gmin sąsiednich, gdzie te instytucje nie działają, jest nieporozumieniem. Również, nie ma co ukrywać, nie ma drugiej takiej gminy wiejskiej w Polsce, która prowadziłaby zespół szkół ponadpodstawowych. Zdanie na czerwono jest tym, co będzie musiało się stać w przeciągu najbliższych dwóch miesięcy, mimo negatywnych opinii kuratora, żeby w ogóle finansowo zamknąć gminę.

Po kolei wymieniliśmy zmiany w oświacie, zmiany w ochronie zdrowia, zmniejszenie dotacji dla ośrodka Caritas. To jest jednoznaczne z tym co powiedział mi dyrektor ośrodka, że jak nie damy mu tych pieniędzy, to on będzie musiał to zamknąć, bo on tego ze swoich wpływów też nie utrzyma. Zostawiam 1,5 tys. mieszkańców w wieku 65+ bez opieki ze strony stacji Caritas. Melioracje wodne – brak środków na wykonywanie zadań, nie będzie pieniędzy na remonty i zimowe utrzymanie dróg; zieleni w gminie nie utrzymuję, bo nie na nią nie stać. Niewykonanie zadania w zakresie kultury fizycznej, a mam liczne kluby sportowe, które są bazą dla 6 sąsiednich gmin, sąsiednie gminy tego nie prowadzą, więc te dzieci są u nas. Nie jestem w stanie ściągnąć pieniędzy zewnętrznych z tamtych gmin na to, żeby sfinansować te ośrodki. Kluby piłkarskie, sekcja akrobatyki GOK-u, nasze cudaki cyrkowcy, to tylko może się śmiesznie nazywa, ale te dzieci są naprawdę wysportowane fizycznie na poziomie ogólnopolskim, jak i światowym, bo w takich konkursach biorą udział. Tego nie będzie. Oczywiście pomijam coś takiego jak promocja gminy czy wydatki na sołectwa, bo to nie będzie realizowane.

Kolejny bardzo drażliwy dla nas temat, tak zwane prawa nabyte mieszkańców. Plany zagospodarowania przestrzennego sporządzone dla bogatej gminy miały duży zakres, jeżeli chodzi o tereny mieszkaniowe. I teraz ci mieszkańcy mają tam wpisane w tych planach zagospodarowania przestrzennego działkę budowlaną. Ja tego nie mogę zmienić na ziemię orną czy dorobić do tego terenu drogi, czy kanalizację, czy wodociągi. To są prawa nabyte. Natomiast uzbrojenie takich hektarów terenu to jest koszt w granicach 5–6 mln zł. Ja tego nie potrafię zrealizować, a mieszkańcy, którzy chcą się budować u nas, już występują na drogę sądową, że gmina im tego nie zapewnia.

Na sam koniec chcę państwu przedstawić, jak wyglądają nasze obiekty gminne. To jest miejscowość Dobrzeń Mały w tle oczywiście kominy elektrowni, która jest w linii prostej 300 m dalej, ale już nie na naszym terenie. Miejscowość Dobrzeń Wielki, tutaj przedszkole, szkoła podstawowa, zespół szkół ponadpodstawowych, boisko Orlik i pół roku temu wyremontowany za resztkę środków własnych i za pieniądze zewnętrzne (unijne)

dom kultury. Miejscowość Kup – obiekt sportowy, szkoła podstawowa, straż, to też jest fragment szkoły podstawowej i Stobrawski Park Krajobrazowy, który również u nas jest. Miejscowość najbardziej rolnicza – Chróścice: przedszkole, szkoła podstawowa, straż pożarna, obiekty sportowe. To w tej chwili jest zadbane, za rok to już nie będzie tak wyglądało. Nie będziemy w stanie. Nie wiem, czy wszystko powiedziałem, natomiast kolega powie o terenach inwestycyjnych. Czemu, na przykład, nie jest to realne, żebyśmy ściągnęli nie wiadomo ilu inwestorów, czemu to jest niemożliwe do zrealizowania przez nas.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Bardzo proszę.

Zastępca wójta gminy Dobrzeń Wielki Piotr Jonek:

Panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, podsumowując wypowiedź pana wójta, jeszcze raz chciałem podkreślić i prosić o spojrzenie na naszą gminę w perspektywie gminy bogatej, która mając pieniądze zgodnie z zadaniami gminy wydatkuje je po to, żeby mieszkańcom żyło się lepiej. Stąd też te nasze zdjęcia, które tu państwu przedstawiliśmy, żeby przedstawić tylko odrobinę, 1% tego, co mamy na terenie naszej gminy. Tak jak mówił pan wójt jest jeszcze, na przykład, stacja pogotowia. To wszystko było robione jak gdyby za nasze pieniądze i po to tu przyjechaliśmy, bo po prostu szkoda nam tych milionów złotych, które zostały w to włożone, które po prostu zostaną zmarnowane. Tak jak podkreślał pan wójt w budżecie już na przyszły rok brakuje nam 4,7 mln zł.

Wracając do strony dochodowej, bo muszę też przyznać, że od 2017 roku przez 4 lata mieliśmy dotacje z miasta Opola, jako że przez 2 pierwsze lata jeszcze płaciliśmy tak zwane janosikowe, więc przez pierwsze 2 lata była ona wysokości 9 mln, kolejne 2 lata do roku 2020 było to 6 mln, określane jako okres przejściowy. Dlaczego my tego nie nazywamy okresem przejściowym? Ponieważ od strony wydatkowej, tak jak pan wójt wspominał, myśmy poczynili wszystkie możliwe cięcia, które jeszcze pozwalały nam utrzymywać te obiekty. Dalsze cięcia, do których będziemy zmuszeni w przyszłym roku, spowodują, też nawiązujące do wypowiedzi pana wójta, po prostu zamykanie i degradację tych obiektów.

Od strony dochodowej zabrano nam wszystkie tereny inwestycyjne, które mieliśmy w planach zagospodarowania przestrzennego zlokalizowane przy elektrowni Opole, Jako że to był teren przemysłowy, gmina planowała lokalizować tam dalsze tereny przemysłowe. W tej chwili spotykając się z ministrami, z posłami, z senatorami wszyscy pokazują bezradność, ale proponują, że pomogą nam załatwić inwestorów. My po prostu tych inwestorów nie mamy gdzie dać. Nie mamy terenów inwestycyjnych. Szczątki terenów inwestycyjnych, które w tej chwili wprowadziliśmy, nowelizując studium zagospodarowania przestrzennego, są podzielone na drobne działki, zgodnie z tendencją, która jest u nas na Śląsku, czyli mają wielu właścicieli. Inwestor, przychodząc do nas, spotykając tego typu problem, że musi rozmawiać z 10 czy 15 inwestorami idzie do gminy, gdzie są grunty skarbu państwa albo jakiejś agencji i wtedy bez problemu realizuje inwestycję. Od tej strony dochodowej niestety również jesteśmy ograniczeni i ...

Wójt gminy Dobrzeń Wielki Piotr Szlapa:

Tu się wtrącę, przepraszam. Proszę sobie wyobrazić, że tereny inwestycyjne, które przedstawiliśmy w planie pod inwestycje na odcinku 400 m mają 25. właścicieli, bo tak u nas wyglądają stosunki własnościowe na tych terenach. Ktoś powie, że nie ściągamy inwestorów. No nie ściągamy, bo nie mamy ich gdzie umieścić. Mam 1,5 ha działki gminnej, reszta jest w rękach prywatnych. Taką mam powierzchnię, którą dysponuje gmina: 1/3 gminy to są tereny zalewowe, 1/3 gminy to są tereny zabudowane w tej chwili, a 1/3 to są lasy. Gdyby mi ktoś powiedział, mam znaleźć miejsca dla inwestorów, aby pokryć niedobory finansowe w budżecie, to ja potrzebuję w tej chwili w granicach 20–30 ha zabudowanych obiektów inwestycyjnych, zabudowanych hal, ale aby pokryć ten niedobór finansowych. To jest nierealne do zrobienia, chyba że bym rzekę Odrę zabudował, dosłownie. To jest niemożliwe na naszym terenie do zrealizowania takiej powierzchni nie znajdę – to pierwsza sprawa, a druga – nikt nie wybuduje takiej ilości

obiektów przemysłowych w jakimkolwiek czasie, bo to jest proces kilkudziesięcioletni. Nie ma co tego ukrywać w przypadku naszej miejscowości.

Zastępca wójta gminy Dobrzeń Wielki Piotr Jonek:

Podsumowując, wracając do często też pojawiającego się argumentu, na pewno państwo zauważyli podczas wypowiedzi pana wójta. Chciałbym wrócić do tematu zespołu szkół, który nie jest zadaniem własnym gminy, bo jest to zadanie własne powiatu. Ta szkoła imienia powstańców śląskich jest pierwszą szkołą wiejską, która obchodziła 70–lecie istnienia, nie ukrywam jest związana z gminą praktycznie od samego początku. Wielu ludziom z terenów wiejskich dała szansę w życiu. Czy w rozmowach ze mną, czy z panem wójtem kurator, jak gdyby nie widzi problemu i mówi nam, że nie pozwoli zamknąć tej szkoły. Rozmawiałem z powiatem, mamy oświadczenie, że powiat może te szkoły przejąć, ale już niejedną szkołę zamykali, więc tę też mogą zamknąć. Jeszcze raz chciałem powrócić, do czego zmierzają nasze wypowiedź, że najbardziej nie szkoda nam naszych etatów czy innych rzeczy, najbardziej nam szkoda tych milionów złotych, które ponieśliśmy, które ponieśli nasi mieszkańcy na wydatki związane z budową całej infrastruktury, która po prostu pójdzie na zatracenie, w niebyt. O tym po prostu ktoś w roku 2017 czy w roku 2016 nie pomyślał. Mimo protestów mieszkańców i tego, że byliśmy tu u państwa w 2019 roku, spotykaliśmy się z panem prezydentem Wiśniewskim od tej strony emocjonalnej związanej z obroną gminy. W tej chwili przechodzimy w obronę właśnie tej infrastruktury i tego, aby nie poszło to na zatracenie. Dziękuję bardzo.

Wójt gminy Dobrzeń Wielki Piotr Szlapa:

Jeszcze dodam, w tej chwili w gminie mam 400 dzieci, które korzystają z przedszkoli, mam 9 jednostek oświatowych, mam 1200 dzieci, które korzystają z naszych szkół. To są największe jednostki w promieniu kilkunastu kilometrów, pomijamy miasto Opole oczywiście. Ja za 2 miesiące muszę mieć gotowy budżet, ja nie będę w stanie tego zrobić. Przepraszam, jeszcze raz to jest nierealne, abym wydłubał, że tak się brzydko wyrażę, ponad 4 mln zł z tych wpływów podatkowych, które mam. Ten problem już był w 2021 roku. Mieliśmy dzięki temu, że wprowadziliśmy coś takiego jak referat rozwoju u nas, który naprawdę dla mnie ściągał pieniądze zewnętrzne na te inwestycje, które można było szybko zrealizować. Mieliśmy parę milionów oszczędności, które wprowadziliśmy do budżetu na rok 2021, żeby budżet zamknąć. Z roku 2022 tych pieniędzy już nie mam. Nie wystąpię o jakąkolwiek inwestycję, bo nie mam nawet środków na wkład własny do tych inwestycji. Naprawdę gmina jest pod kreską. To co się stało w roku 2016 mimo, na sali są przedstawiciele ministerstwa i była opinia, taka a nie inna, że ta gmina sobie nie poradzi przy tak dużym obcięciu finansów. To wtedy było podjęte. Niestety rząd podjął taką, a nie inną decyzję. Teraz są ich skutki. Ta gmina, żeby normalnie funkcjonować, potrzebuje rok w rok przy drobnych inwestycjach w granicach 6 mln zł dodatkowych pieniędzy w budżecie. My nie jesteśmy w stanie ich na terenie naszej gminie stworzyć. To z mojej strony tyle, proszę zadawać nam pytania. Myślę, że jesteśmy do tematu przygotowani, spróbujemy to wszystko wyjaśnić. Dziękuję za wysłuchanie.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Do głosu zgłosił się kolega Ryszard Galla. Bardzo proszę, oddaję głos.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Tak, już włączyłem mikrofon, jestem zestresowany, a dlaczego, a dlatego powiem państwu, gdyby ktoś mi powiedział przed laty, że będę uczestnikiem dyskusji na temat tragicznej sytuacji w gminie Dobrzeń Wielki powiedziałbym, że jest to niemożliwe. Niemożliwe było rzeczywiście ta gmina przez lata funkcjonowania samorządu, a na pewno od momentu, jak została uruchomiona elektrownia na terenie gminy, była gminą wiodącą, jeśli chodzi o dochody własne. I rzeczywiście, czasami my jako samorządowcy, mówiliśmy, że tam tylko chyba złotych klamek jeszcze brakuje. Początek jest może skierowany do tych posłów, którzy nie pracowali w poprzedniej kadencji, bo chciałbym przypomnieć, panie przewodniczący, dokładnie pamiętamy, że niejednokrotnie spotykaliśmy się tutaj z przedstawicielami generalnie wszystkich gmin, których dotknęła zmiana granic

wokół miasta Opola. Oczywiście dzisiaj nie spotykamy się w temacie zmiany tych granic, to mamy gdzieś za sobą. Jak państwo widzicie pozostałe gminy, chociaż też są w trudnej sytuacji, nie podejmują już tematu. Natomiast gmina Dobrzeń Wielki z racji, że była najbardziej dotknięta, bo pan wójt mówiło o sołectwach, infrastrukturze samorządowej, ale pamiętajmy, że główna gra, to chodziło o elektrownię i wpływy z podatków właśnie z elektrowni. Wtedy też przedstawiciele gminy mówili, dobrze, to proszę zabierzcie sobie elektrownię, a pozostałą część gminy zostawcie zintegrowaną razem. Nie było tej woli. Dokonano tej zmiany i dzisiaj mamy taką sytuację jaką mamy, dlatego też chciałbym przypomnieć, panie przewodniczący, że w dokumentacji Komisji Samorządu mamy wiele zapisów i wiele też zobowiązań, które w stosunku do samorządów podejmowaliśmy. I dzisiaj chciałbym bardzo mocno zaapelować.

Pierwszy temat to spróbować zastanowić się nad tym, jak gminie pomóc. Ktoś może zapytać, no tak, ale gmina jednak jest już kilka lat po zmianie granic, czyli te konsekwencje budżetowe już funkcjonują. Pragnę przypomnieć, że było zobowiązanie ze strony władz miasta do roku obecnego? Nie, do roku 2020, że będzie tam jednak pewna kwota wyasygnowana, która będzie jakby łagodziła trudną sytuację. Dzisiaj pan wójt przedstawia już bardzo konkretnie, jakie są potrzebne środki do utrzymania tej infrastruktury. No i chciałbym zaapelować, żeby przedstawiciele rządu zastanowili się nad tym, jak można tej gminie w tym momencie pomoc. W jaki sposób można by było, oczywiście zgodnie z literą prawa, tak zadziałać, aby po prostu w perspektywie... No tutaj mamy dwuwariantowość, czyli albo w okresie tym przejściowym, kiedy gmina dostosowałaby swoją działalność i koszty, które ponosi do możliwych dochodów. Przecież miejmy tutaj jednak na uwadze to, że bez względu na to czy ten wójt pozostanie przy tym stanie i będzie ponosił koszty, czy też będzie podejmował decyzję o likwidacji i również będzie ponosił koszty i to jeszcze podejrzewam, że o wiele wyższe. Jak można po prostu w tym momencie zadziałać.

Druga rzecz, o której też Komisja pamięta. Pod koniec ubiegłej kadencji został złożony projekt nowelizacji ustawy o samorządzie gminnym w części dotyczącej zmian granic na wniosek. Osobiście zostałem poproszony przez przewodniczącego Komisji, nie obecnego przewodniczącego, ale byłego, o to, żebym troszeczkę spasował z projektem tej ustawy. Oczywiście zdawałem sobie sprawę, że sam z kilkunastoma posłami nie jestem w stanie przekonać większości do tego, aby taki projekt został podjęty. Kiedy usłyszałem, że jest jednak szansa na to, że rząd przedstawi propozycje zmian, które będą jakby wychodziły naprzeciw takim sytuacjom zmian granic, gdzie nie ma tej woli, bo w konsekwencji jednak są poważne problemy, to jednak ustawa będzie pewne kwestie regulowała. Ucieszyłem się, bo na początku tej kadencji nawet Związek Gmin Wiejskich Rzeczypospolitej Polskiej organizował konferencję, gdzie przedstawiono założenia do nowelizacji tej ustawy. Ciekawe, ale dziwnym trafem do dzisiaj ten projekt się nie pojawił i nie wiem, czy się w ogóle pojawi. Dlatego też chciałbym zaapelować do nas posłów, żebyśmy naprawdę poważnie podeszli do tego tematu, bo dzisiaj mówimy o gminie Dobrzeń Wielki, ale mamy także w pamięci szereg gmin, które były w podobnej sytuacji i gdzieś ta interwencja z naszej strony czy też rządu była.

Trzeci temat, który chciałbym poruszyć, to właśnie rozmawiając z panem dyrektorem Ziemniakiem, dobrze mówię tak? Ziomek, przepraszam, widzi pan stres. Doszliśmy do wniosku, że rzeczywiście brak jest pewnych uregulowań i muszę państwu powiedzieć, że gmina Dobrzeń Wielki i chyba jeszcze kilka gmin, które w tym przedsięwzięciu miały te uszczuplenia do dzisiaj nie jest rozliczona. Wiem o tym, że zostało skierowane już pismo ministra spraw wewnętrznych i administracji do premiera celem wydania chyba zarządzenia, bo to będzie w formie zarządzenia, o przekazaniu majątku, ale wiemy o tym, że ta gmina wpompowała potężne pieniądze w infrastrukturę sołectw, które teraz stały się dzielnicami. I do dzisiaj ta kwestia jest nierozliczona, czyli nie ma żadnych zapisów, które mogłyby to regulować. Na dodatek jeszcze dochodzi do pewnych takich powiedziałbym paradoksalnych sytuacji, bo jeśli ja słyszę, że w gminie wybudowano ciepłociąg, że sołectwo Czarnowąsy, które teraz jest dzielnicą, ma ten ciepłociąg, a prezydent tym się nie interesuje i mówi, a ja sobie wybuduję gazociąg, to proszę państwa, gdzie my jesteśmy? Przecież to wszystko zostało wykonane za pieniądze publiczne i nie

może być takiej sytuacji, że ktoś powie, a wy sobie to zabierzcie, prawda, a ja sobie wybuduję swoje. Ja podaję ten przykład jako taki paradoksalny, który wskazuje, że te kwestie muszą być uregulowane. To musi być regulowane, bo przecież pamiętamy, że spór dotyczył nie tylko infrastruktury, która służyła czy też służy realizacji zadań publicznych. Bo rozumiem, że jest na terenie przedszkole, szkoła przejmuje to sąsiednia gmina, te obiekty powinny być przekazane, bo one mają służyć temu społeczeństwu. Ale jeśli mówimy o tym, że gmina w wyniku swojego działania stworzyła tereny inwestycyjne, co mogło poprawiać dochody własne, to pytanie, dlaczego w związku z taką zmianą ma być to przekazane. To jest następny przykład na to, że uregulowania powinny tutaj nastąpić. I w związku z tym miałbym drugą prośbę, panie dyrektorze. Czy moglibyście przejąć patronat nad tym, aby doszło do końca, do sprawiedliwego rozdzielenia tego majątku, tak żeby można było spokojnie spojrzeć w oczy i panu prezydentowi, i panu wójtowi, i jego mieszkańcom. Obawiam się, że jeśli to pójdzie na zasadzie, że mają się sąsiedzi ze sobą domówić, to myślę, że gmina Dobrzeń Wielki wyjdzie znowu z ogromnymi stratami.

Dobrze, to są te moje trzy prośby: sprawa budżetu, sprawa przepisów, myślę, że to jest do załatwienia i kwestie uczciwego rozliczenia między samorządami, chyba że jest możliwość, że jakieś tereny inwestycyjne wrócą do gminy Dobrzeń Wielki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Do głosu zgłaszał się poseł Wiesław Buż, bardzo proszę.

Poseł Wiesław Buż (Lewica):

W kwestii formalnej, rozumiem, że kto przemawia może zdjąć maseczkę?

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Tak, umówmy się, że ten kto mówi może zdjąć maseczkę, tak jak mówiła pani marszałek na forum plenarnym.

Poseł Wiesław Buż (Lewica):

Tak, do tego zmierzam, ale chciałem być w porządku wobec pana przewodniczącego i wobec przyjętych zasad. Dziękuję bardzo. Problem gminy Dobrzeń Wielki po podziale administracyjnym jest bardzo ważnym zagadnieniem i występującym na pewno w części kraju tam, gdzie nastąpiły ruchy połączeniowe czy przyłączenia terenów do gmin, często większych, zasobniejszych. To wskazuje na to, że te decyzje podejmowane przez Radę Ministrów, przez rząd, nie zawsze były racjonalne i przede wszystkim nie zawsze rządzący zwracali uwagę na fakt jaki może nastąpić. Przykład gminy Dobrzeń Wielki jest tutaj fantastycznym przykładem, który wskazuje na to, że ktoś albo kiedyś z pełnym rozmysłem i świadomie podejmował decyzję, że na dzisiaj zabieramy wam, w cudzysłowie, 4 czy 5 sołectw, a za 4–5 lat oddacie następne, bo nie będziecie mogli zbudować budżetu i w związku z tym te konsekwencje z tego wynikające wcześniej czy później poniesiecie. Nie wiem, czy wówczas taki był zamiar rządzących. Znany nam wszystkim europoseł wiem, że rękę do tego przykładał. Ja nie byłem wówczas parlamentarzystą, ale byłem radnym Rady Miasta Rzeszowa. Prezydent Wiśniewski przyjeżdżał do naszej gminy do prezydenta, wspomnę – pana prezydenta Ferenca, po doradztwo jak to wy robicie, bo my jak państwo w większości wiecie, w Rzeszowie tego przyłączenia było bardzo dużo, to było powiększenie ponad 100% powierzchni miasta. Często były to tereny wymagające uzbrojenia infrastrukturalnego, a nie tak jak przy przykładzie opolskim, gdzie zabierano czy przyłączono miejscowości tereny bardzo zurbanizowane, przygotowane w sensie komunalnym do funkcjonowania miasta Opola. Jest mi ten przykład bardzo dobrze znany. Była delegacja z rewizytą w Opolu, jak to robi pan prezydent Wiśniewski. Były to wspólne działanie, jak pamiętam. I teraz obawiam się, że jest pytanie, jak wam pomóc. Pan wójt przyjechał pewnie zachowawczo, żeby zwrócić uwagę na problem, bo pewnie pan przeczuwa, jaka sytuacja może nastąpić jak nie w tym to w następnym czy w następnych latach, o czym wspomniałem. Być może będzie rozwiązaniem albo ktoś wam zasugeruje, proszę nie mieć mi tego za złe, ale widzę tą potrzebę, że trzeba będzie być może zwrócić się w takiej sytuacji na przykład do Opola bądź do sąsiednich gmin, które mają lepszą sytuację ekonomiczną, aby zechcieli was przyłączyć w całości i wówczas skorzy-

stać nawet z bonusu, który tam jest chyba nawet 100 mln przy takim układzie, gdzie gminy w całości się łączą czy biorą całą w zarząd, czy to połączenie następuje. Jest taka możliwość, bo znany jest mi taki przypadek, bardzo mocno przepracowałem nad tym zagadnieniem. W związku z tym o tym wspominam. Wiem, że to nie jest po myśli państwa i pewnie mieszkańców tej części gminy, ale to, na co pan wskazuje w materiale, który przedłożyliście nam państwo wskazuje na to, że wasz czasu funkcjonowania ekonomicznego jest bardzo trudny i wymagający jakiegoś szczególnego zaangażowania, żeby ten budżet złożyć. Zachowując masę spółek czy podmiotów komunalnych, szkolnych, sportowych, o których pan tu dużo mówił, z ich utrzymaniem będzie po prostu ogromny kłopot. Nie mam recepty, wskazania jak pomóc, ale jest to problem ustawodawstwa i jak na przyszłość uregulować tę kwestię. Naprawdę ustawa mówiąca o połączeniu gmin czy wybieraniu z jednej gminy terenów do drugiej, czyli tego łączenia, powiększania jest niedopracowana i nie reguluje tych kwestii. A już ku przestrodze rządzących mówiąc, żeby naprawdę podejmując takie decyzje, bardzo precyzyjnie wsłuchali się w to, o czym mówią osoby z tych gmin i przede wszystkim jakie są badania, jakie są sugestie, jeśli mieszkańcy gminy w ponad 90% byli zdecydowanie przeciwni połączeniu. Nikt tego nie słuchał. Państwo wskazywaliście na badania ekonomiczne i jakie będą skutki tego przyłączenia czy połączenia. Tego również nikt nie słuchał.

W związku z tym, nie wiem, czy te decyzje są dobrze przemyślane i niezbyt pochopnie podejmowane w przeszłości. Aby uniknąć takich rozwiązań w przyszłości, trzeba to pilnie uregulować, bo rzeczywiście gospodarka komunalna często w tej gminie może obsłużyć funkcjonujący teren, który został w tej gminie często jeszcze większy. Rzeczywiście nie mówi się o rekompensatach, o sfinansowaniu. To, co pan poseł wcześniej powiedział. Totalną bzdurą jest dla mnie, żeby zakładać budowę istniejących czy z boku płynących cieków wodnych czy innych infrastrukturalnych zasileń wzmocnienia danej gminy. Jest to uważam wyrzucanie pieniędzy w błoto i marnowanie finansów państwa.

Życzę wam powodzenia i sukcesu w waszym działaniu. Wiem, że będziecie mieć ogromne kłopoty z pospinaniem tego budżetu, ale żebyście przetrwali, bo wyjęcie blisko połowy obszaru i sołectw w tak krótkim czasie, to jest tak jakby komuś pół firmy zabrał i rządzi tą samą załogą, z tymi samymi obciążeniami, z tymi samymi zasobami ludzkimi i sobie radź. Uważam, że to jest niedopuszczalne i powinniśmy jako Komisja zwrócić uwagę rządzącym, żeby takich decyzji w przyszłości nie podejmowali.

A jak wam pomóc? Trzeba się będzie zastanowić i jakiej udzielić rekompensaty czy wsparcia. Czy jest to możliwe? Ale wiem, że też będzie taka pomoc czasowa na rok, dwa, trzy, z racjonalnym podjęciem decyzji, bo przyszłości tutaj po prostu nie będzie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciał jeszcze zabrać głos? Proszę bardzo poseł Kamiński.

Poseł Krystian Kamiński (Konfederacja):

Dzień dobry, ja mam takie trzy pytania co do tego, co państwo nam przedstawili. Po pierwsze, widzę, że wypisali państwa dochody, jakie były 2015 roku i 2021 w planie. Proszę powiedzieć, jakie były planowane wydatki w tych dwóch latach. Jakie jest generalnie zadłużenie gminy i jak jest rozłożona spłata? I widzę tutaj, co państwo napisali, że subwencja, o ile dobrze rozumiem, oświatowa wynosi 15 700 000, a ile państwo dopłacają z własnych środków do utrzymania oświaty? Dziękuję.

Wójt gminy Dobrzeń Wielki Piotr Szlapa:

Już odpowiadam. Szanowni państwo, budżety są tak skonstruowane, żeby nie pozwolić sobie na zadłużenie. W roku 2015 czy 2016 i w roku 2021 tak zrobiłem budżet, aby nie było mowy o zadłużeniu gminy, bo na wydatki bieżące kredytu wziąć nie mogę. Mogę na wydatki inwestycyjne, ale na wydatki bieżące nie jestem w stanie wziąć kredytu i go nie wezmę, bo byłoby to samobójstwo. Tak, to jest jedna odpowiedź na to pańskie pytanie.

Drugie pytanie było związane z oświatą. Ze strony gminy Dobrzeń Wielki na oświatę w roku 2015 z tego co pamiętam szło w granicach 6 mln zł ze środków własnych. Dodatkowo w tej chwili dokładam w granicach 2 mln. Nie ukrywam, że na skutek niepopularnych, moich decyzji ograniczających liczbę godzin, ograniczających liczbę etatów,

dążąc do tego, aby nauczyciele w szkole pracowali po 1,5 etatu, żeby nie było kosztów dodatkowych w tym temacie, żeby to było jak najtańsze. Jest to wszystko, co mogłem zrobić, taniej już nie można tego zrobić. Jestem w stanie przytoczyć materiały z naszego referatu oświatowego, który pokaże, że chyba w województwie opolskim jesteśmy jedyną gminą, która tak dobrze potrafi planować wydatki oświatowe, ale mimo wszystko mamy dopłatę ze środków własnych. Jest nierealne, aby szkoły utrzymać tylko na podstawie subwencji. Tylko zaznaczam, ja przez ostatnie 5 lat, nie ja, moi poprzednicy też nie prowadziliśmy już żadnych nakładów majątkowych poza jedną szkołą w Dobrzeniu Małym, gdzie wyremontowaliśmy budynek przy pomocy środków zewnętrznych. Te nakłady, państwo sami dobrze wiecie, że w domu długo można czegoś nie remontować, ale przyjdzie rok taki, że trzeba będzie remontować wszystko. To samo będę miał w tych szkołach, więc nakłady mi bardzo wzrosną. W tej chwili mówię wyłącznie o wydatkach bieżących. To było drugie pytanie i 3. Pan chciał jeszcze...

Poseł Krystian Kamiński (Konfederacja):

O zadłużeniu i kwestii spłacania.

Wójt gminy Dobrzeń Wielki Piotr Szlapa:

No chyba poruszyłem te trzy tematy, tak? Nie pozwalamy sobie na zadłużenie, chociaż nie. Proszę.

Poseł Józefa Szczurek-Żelazko (PiS):

Czyli gmina nie jest zadłużona w ogóle?

Wójt gminy Dobrzeń Wielki Piotr Szlapa:

Oficjalnie nie, natomiast nie będę ukrywał na tej sali, że jest nierozwiązana sprawa nadpłaty podatkowej z elektrowni Opole na kwotę 30 mln zł za lata... Po prostu wpłynął wniosek z elektrowni Opole do gminy domagający się zwrotu nadpłaty podatku za lata 2005–2009 zdaje się. Na dzisiaj nie została wydana decyzja, która by to potwierdzała, dlatego ten wisi, że tak się wyrażę, dług w powietrzu, ale on jest z tyłu głowy cały czas i trzeba będzie go kiedyś spłacić, dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze? Bardzo proszę pani poseł Bożena Żelazowska.

Poseł Bożena Żelazowska (KP):

Problem, jaki przedstawia nam tutaj pan wójt jest bardzo poważny. Ja nie byłam wtedy parlamentarzystką, ale wiem, że nie jesteście państwo jedyną gminą, która ma tego typu problemy. Możemy dzisiaj się tylko dziwić, że ci, którzy wówczas podejmowali taką decyzję, rzeczywiście nie policzyli tych kosztów, a było to ewidentne do przewidzenia, że jeżeli zabrane zostaną państwu tereny, które przynoszą dochody, to zastaniecie państwo z budżetem, który po prostu w następnych latach nie będzie się spinał. To, że inwestorzy nie osiedlą się na tych terenach, to jest raczej pewne, bo tak jak pan wójt przedstawił, są to tereny w części zalewowe, a w części tak podzielone, że musieliby się zgodzić wszyscy posiadacze tych działek. Żaden inwestor dzisiaj, kiedy ma do wyboru teren uzbrojony i teren w lepszej lokalizacji nie będzie się bawił w scalanie tych gruntów. Jeżeli chodzi o te dochody, to nie możecie państwo tutaj na nie absolutnie liczyć. Myślę, że dzisiaj tylko rozwiązanie rządowe, zmiana ustawy jest w stanie państwu pomóc, bo długofalowo to nawet jeżeli będziecie państwo mieli dofinansowanie na ten rok, to na drugi rok będzie ten problem taki, a nawet większy, bo zobowiązania w stosunku tak jak pan mówi do elektrowni czy do innych firm będą narastały. Żeby państwu pomóc, apelujemy tylko o te rozwiązania na szczeblu rządowym i raz jeszcze chcę podkreślić, dziwię się krótkowzroczności tych rządzących, którzy wówczas podjęli taką decyzję. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję, czy jeszcze ktoś z państwa? Jeśli nie, to ja sobie pozwolę zabrać głos zanim jeszcze oddam głos przedstawicielom ministerstwa. Popatrzyłem sobie krótko w sprawozdaniach na rzeczy zupełnie najważniejsze. Gmina Dobrzeń Wielki była jedną z najbogatszych gmin i w tamtym rejonie, i ogólnie w Polsce. W 2015 roku, jeżeli zestawie się ją ze średnią krajową w dochodach w przeliczeniu na jedną osobę, to średnia krajowa

wynosiła 3944, a więc niespełna 4000 zł, natomiast wtedy w gminie Dobrzeń Wielki na jedną osobę przypadał dochód budżetu gminy 5196 złotych, czyli 130% średniej krajowej. Jeśli chodzi o województwo opolskie, to było to jeszcze więcej, ponieważ województwo opolskie jest poniżej średniej krajowej. Teraz przy średniej krajowej 5780 w gminie średnia dochodu wynosi 4993, a więc, tak sobie przynajmniej przeliczyłem, 86,5% średniej krajowej, ale 97,6% czyli prawie 100% średniej województwa opolskiego. Zaraz oddam głos, panie wójcie. Czyli jest to w tej chwili mniej więcej średnia dla województwa opolskiego, ale trzeba brać pod uwagę, że gmina ta ma bardzo bogatą infrastrukturę, w którą zainwestowała w latach poprzednich, w której właśnie to jest problem, proszę państwa, bo to w tej chwili według tych średnich, które ja obliczam, według tej mediany, którą sobie obliczyłem, to jest mniej więcej średnia dla województwa opolskiego, może nieco poniżej średniej, ale z bardzo bogatą infrastrukturą. Trzeba mieć dochody na bieżące utrzymanie tej infrastruktury, która tam się znajduje, tyle chciałem podkreślić.

Jeśli idzie o to, co państwo przedstawiliście, w 2015 roku dochody własne wynosiły 75%, w tej chwili 44%. Jest to trend ogólnopolski, ponieważ w ramach budżetów samorządowych, przede wszystkim pierwszego szczebla samorządów, weszło na przykład 500+. Tak jak w 2015 roku średnia krajowa dochodów własnych gmin wynosiła jeszcze około 60%, u was 75%, była wyraźnie wyższa. W tej chwili dochody własne gmin średnio w kraju, mamy sprawozdanie RIO proszę państwa, to wynika z niego, że wynoszą 44%. Dokładnie tyle, ile w gminie Dobrzeń Wielki. Jest to mniej więcej średnia krajowa, jeśli chodzi o procent dochodów własnych i tutaj naprawdę sobie policzyłem. Natomiast, ciągle wracam do tego kontekstu, że jest to gmina, która poprzednio zainwestowała duże pieniądze we własną infrastrukturę, której teraz nie ma jak utrzymać. Przede wszystkim, już nie będę tutaj schodził na poziom poszczególnych dochodów, bo dochody z PIT czy CIT mocno się nie załamały, wpływy z subwencji też nie. Przede wszystkim dochody z podatku od nieruchomości – to jest zupełne załamanie, dlatego że wtedy w latach 2010–2015 były one na poziomie 23,5 do 32,5 mln. złotych. A teraz? Spadły do 15 mln zł, oczywiście sumarycznie podsumowując dochody własne z 44 około 45 mln właśnie do tych kilkunastu milionów złotych. To wszystko spadło i w tej sytuacji włodarz gminy – wójt nie ma czegoś, na czym samorządowcom zawsze zależy, może mieć 10 mln. dochodów, mogę mieć milion, byleby miał kwotę wolną, byle by to nie był dochód sztywny, który muszę przeznaczyć na konkretnie określony wydatek, realizując na przykład zadanie administracji rządowej. Tutaj te dochody własne tak spadły, że w tej chwili przy tej infrastrukturze rzeczywiście, władze gminy nie mają pola manewru, bo to w statystyce nawet może stosunkowo nieźle wyglądać, nie mają pola manewru na inwestycje, rozwój gminy, bo mają problemy z bieżącym utrzymaniem. To o to chodzi. Chcę powiedzieć, że pod względem statystycznym jest cały szereg gmin biedniejszych od Dobrzenia Wielkiego, tak jak nawet panowie to przyznawali, ja też to przyznaję. Natomiast jest to gmina o bogatej infrastrukturze, którą trzeba utrzymać.

Mam pytanie. W związku z tym, zanim jeszcze przedstawicielom rządu oddam głos. Jak to jest z rozliczaniem na przykład ciepłownictwa? Włożyliście państwo, mi tutaj coś nie pasuje, włożyliście państwo między innymi swoje pieniądze samorządowe przed 2017 rokiem w infrastrukturę ciepłowniczą i teraz zostało to bezpowrotnie utracone i mieszkańcy gminy poprzez budżet muszą płacić, no komu elektrociepłowni, miastu Opole jak to jest? Jeśli idzie o majątek własny, który jest w użytku, to przynajmniej zgodzimy się, że powinno to zostać tak podzielone, że nawet jeżeli teraz jest poza granicami gminy, to jakaś tam część powinna być własnością gminy i gmina powinna, nawet poza własnym, bo włożyła tam swój majątek, to jest jej własność, tak. To zostało, przepraszam tutaj za nico po szkolnemu bym powiedział, za friko oddane. Jak to jest? Absolutnie to mi się nie zgadza.

Zastępca wójta gminy Dobrzeń Wielki Piotr Jonek:

Panie przewodniczący, zarówno sieci cieplne jaki i te wodno-kanalizacyjne są przekazane miastu Opole w użyczenie. Pan prezydent nie jest zainteresowany, żeby tę sieć przejąć. Na początku 2017 roku były takie pomysły, żeby po prostu zablokować dopływ wody do mieszkańców tej gminy, ale jak moglibyśmy to zrobić, byli to przecież nasi miesz-

kańcy. Ta cała walka pomiędzy gminami nie może się odbywać kosztem mieszkańców. Chciałem jeszcze sprostować i wrócić do pana wypowiedzi tej o wyliczeniach dochodów na jednego mieszkańca. Te wyliczenia są zrobione na podstawie 2015 roku, kiedy my mieliśmy jeszcze dotacje z miasta Opole (to było 6 mln) i to bardzo znacząco ten dochód na mieszkańca podnosiło. Teraz jesteśmy w zupełnie innej sytuacji. W tej chwili mamy dochód na poziomie tysiąc na mieszkańca…

Wójt gminy Dobrzeń Wielki Piotr Szlapa:

Jeżeli mogę. Nie będę się opierał na całym dochodzie tylko na dochodzie od własnych, które uzyskujemy, który jest dobrany do wielkości subwencji oświatowej. Sąsiednie gminy mają mniej więcej po 1900, 1950 na mieszkańca. My na skutek tego, że to są dane z 2019 bazujemy na podobnej kwocie, ale w rzeczywistości jest całkiem inaczej. My idziemy w dół, i to bardzo mocno.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Ale tych danych po prostu jeszcze nie ma.

Wójt gminy Dobrzeń Wielki Piotr Szlapa:

Tak, ale te wszystkie wyliczenia są na podstawie dwóch lat do tyłu, kiedy gmina dostawała dodatkowo te 6 mln, a nawet 9, więc to nie są w ogóle wymierne wielkości i cały czas, to co pan przewodniczący podkreślił, infrastruktura. Ta gmina przy poziomie, nawet dochód na mieszkańca, jaki jest w sąsiednich gminach się nie utrzyma, bo ta infrastruktura jest za bogata. To są pana słowa i jest to prawda.

Zastępca wójta gminy Dobrzeń Wielki Piotr Jonek:

Wracając do sieci cieplnej, bo chciałbym, żeby to też wybrzmiało, że my w ciągu tych dwóch lat po prostu nie czekaliśmy na tę całkowitą zapaść, tylko robiliśmy określone czynności. O oszczędnościach pan wójt już wspominał i o spotkaniach z miastem Opole na temat przekazania majątku, który został na terenach włączonych do miasta Opola. Teraz chciałem wspomnieć, że kiedy one się odbywały z naszej strony padały konkretnych propozycje finansowe za poniesione nakłady na tych terenach, które dałyby nam możliwość przetrwania i prowadzenia jakiejś realnej polityki. Te rozmowy z miastem zakończyły się fiaskiem. Skutkiem, tego był właśnie wniosek ministerstwa do prezesa Rady Ministrów o przekazanie tego majątku decyzją. Następnym naszym ruchem, który poczyniliśmy w ratowaniu sieci cieplnej było spotkanie w Urzędzie Regulacji Energetyki, gdzie chcieliśmy włączyć w koszty dostawy ciepła, koszty amortyzacyjne. Na to nam nie pozwolono. Chociaż była nawet zgoda mieszkańców, którą uzyskaliśmy na zebraniach wiejskich, którzy byliby gotowi mając świadomość, że te rury zostaną w ziemi i nie będą użyteczne i ulegną zniszczeniu, byli wstanie ponieść większe opłaty. Niestety Urząd Regulacji Energetyki na to się nie zgodził. Następna czynność, którą, pan wójt już wspomniał, 13 mln zł pozyskanych w ciągu tych dwóch lat ze środków zewnętrznych, poszły na remont i modernizację budynków infrastruktury, które mamy. Te wszystkie czynności, które w ciągu tych lat robiliśmy, dla ratowania gminy i dla przetrwania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję. Czy pan Grzegorz Ziomek dyrektor Departamentu Administracji Publicznej MSWiA zechcę się ustosunkować? Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Administracji Publicznej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Grzegorz Ziomek:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym się odnieść oczywiście do kilku kwestii, które tutaj zostały podjęte, które mają bardzo istotne znaczenie w tej sprawie. Przede wszystkim początek tej sprawy, czyli zmiana terytorialne. Podstawą tej decyzji Rady Ministrów z 2016 roku był wniosek miasta Opola. Trzeba o tym pamiętać, że to Rada Miasta Opola i prezydent realizował ten wniosek, był inicjatorem tej zmiany. Dzisiaj analizując sytuacje gminy Dobrzeń Wielki należałoby również zastanowić się nad tym czy dowiedzieć się, jak wygląda sytuacja możliwości inwestycyjnych czy rozwoju samego miasta Opola, które jest centrum regionalnym. Analizując wniosek, analizowa-

liśmy sytuacji całego regionu opolskiego, nie tylko jednej gminy, nie tylko patrzyliśmy na sprawę przez pryzmat jednej gminy, bardzo ważne, żeby oceniając sytuację gminy Dobrzeń Wielki mieć świadomość jak wzrósł potencjał Opola i jak cały region opolski się rozwija, również dzięki temu wzrostowi potencjału, który dokonał się poprzez zmianę terytorialną. To jest pierwsza kwestia, którą chciałbym podnieść.

Kolejna sprawa, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji nie analizuje sytuację finansowej gmin. My nie mamy do tego podstaw prawnych, natomiast współpracując z Regionalną Izbą Obrachunkową w Opolu, zapytaliśmy RIO, który jest organem kontroli nadzoru nad gospodarką finansową gminy, w tym również gminy Dobrzeń Wielki, o sytuacji czy ocenę sytuacji tej gminy pod kątem wymagań formalnych, które wynikają z ustawy o Regionalnych Izbach Obrachunkowych. RIO jednoznacznie oceniła, że nie ma żadnych podstaw do tego, żeby mieć niepokój w sprawie sytuacji finansowej. RIO pozytywnie oceniła sytuację finansową za rok 2020. Mamy to stanowisko, możemy je oczywiście przekazać do państwa dyspozycji. Oczywiście nie dotyczy to wprost tych spraw, które chociażby w ostatnich zdaniach, pan wójt podnosił, w przedmiocie utrzymanie infrastruktury. To jest ocena całej sytuacji finansowej gminy. Niemniej jednak dzisiaj nie ma powodów do tego, żeby niepokoić się od strony funkcjonowania organu nadzoru tym jak działa gmina Dobrzeń Wielki.

Kolejna kwestia, w większym stopniu są już sprawy, które były podnoszone przez pana posła Ryszarda Gallę. Pan poseł wspomniał o trzech sprawach. Pana posła wprawdzie nie ma z nami, ale myślę, że warto do tego się odnieść, bo to również wybrzmiewało w wystąpieniach innych państwa posłów. Po pierwsze, jeżeli chodzi o sytuację związaną z nowelizacją ustawy o samorządzie gminnym, rzeczywiście od lat podnoszone są pewne argumenty czy czasami pewne nawet zarzuty dotyczące tego, że ustawa o samorządzie gminnym, która dopuszcza możliwość zmian terytorialnych czy na wniosek gmin, czy z własnej inicjatywy Rady Ministrów, nie zawiera rozwiązań, które precyzują, co się dzieje z sytuacją po zmianie terytorialnej. Czyli co z przejęciem długu, co z infrastrukturą, z nieruchomościami. Oczywiście jest to problem, który wymaga rozwiązania. Tutaj współpracujemy jako MSWiA z korporacjami samorządowymi w ramach Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego nad tym, żeby przygotować stosowne rozwiązanie. Niemniej jednak, tak jak deklarował pan minister Szafernaker jeszcze w poprzedniej kadencji, tego typu rozwiązanie powinno być przygotowane w zgodzie wśród korporacji samorządowych. My dzisiaj nie mamy jeszcze proponowanej propozycji zmian ustawowych w tym zakresie. Spotkania trwają. Jedno z ostatnich było kilka miesięcy temu. Zakładamy, że one doprowadzą do przygotowania rozwiązań, które będą akceptowane zarówno przez gminy wiejskie, jak i miasta, bo to właśnie miast i gmin wiejskich dotyczą najczęściej te zmiany terytorialne. Dopóki takich rozwiązań nie będzie, to trudno nam mówić o konkretach. Kwestia sytuacji po zmianie jest to coś niezwykle istotne w tych rozmowach.

Również sprawa trzecia, o której pan poseł wspomniał, czyli jaki jest dzisiaj sposób załatwienia problemu przyjęcia własności gminy Dobrzeń Wielki przez miasto Opole po zmianie granic między tymi gminami. Otóż ustawa o samorządzie gminnym jest dosyć lakoniczna. Jeżeli strony się nie dogadają między sobą, jeżeli strony nie znajdą porozumienia, jeżeli dwa samorządy nie ustalą w jaki sposób podzielą się tą własnością, sprawa trafia z wniosku ministra spraw wewnętrznych i administracji do prezesa Rady Ministrów, który podejmuje rozstrzygnięcia w trybie decyzji administracyjnej. Przez kilkadziesiąt lat, tak jak ten przepis funkcjonuje, stosowano i stosuje się zasady terytorialności. To znaczy nieruchomości, które przechodzą do terytorium drugiej gminy staną się własnością drugiej gminy. Tutaj zakładamy, że pewnie tego odstępstwa nie będzie, aczkolwiek prezes Rady Ministrów jeszcze decyzji administracyjnej w tym zakresie nie podjął. Oczywiście, gdyby zmienić ustawę i gdyby te rozmowy między korporacjami samorządowymi doprowadziły do wspólnego kompromisowego rozwiązania, to być może tutaj będą inne rozwiązania. Na tę chwilę innych rozwiązań nie ma, co oznacza, że również te sieci, które są na terenie sołectw, które zostały przyjęte przez Opole, też staną się zapewne własnością Opola i będą pewnie musiały być przez Opole utrzymywane albo Opole zmieni sposób ich przeznaczenia. Administracja rządowa, jak również regio-

nalna izba obrachunkowa, w tym konkretnym przypadku RIO w Opolu nie ma żadnych podstaw do zajmowania stanowiska, bo to jest kwestia oceny gospodarności, celowości działania gminy. My nie mamy takich możliwości, żeby to kontrolować, że w to ingerować. To są zasady konstytucyjne. Można oceniać działalność tylko pod kątem legalizmu. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie wójcie, głos za chwilę. Teraz poproszę o głos dyrektora Departamentu Finansów Samorządu Terytorialnego Ministerstwa Finansów pana Marka Wiewiórę. Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Finansów Samorządu Terytorialnego Ministerstwa Finansów Marek Wiewióra:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, ja chciałem przedstawić krótką opinię Ministerstwa Finansów odnośnie do sytuacji finansowej gminy Dobrzeń Wielki oraz, co istotniejsze, wskazać na pewne fakty, które mogą wpłynąć na sytuację finansową tej gminy w najbliższym czasie. Jeśli chodzi o opinię ministerstwa do sytuacji finansowej gminy, to można krótko przedstawić w kilku punktach.

Po pierwsze, sytuacja finansowa gminy Dobrzeń Wielki niewątpliwie uległa pogorszeniu w wyniku zmian granic i chciałbym podkreślić, że obecna sytuacja finansowa jest efektem zmiany granic administracyjnych, a nie efektem działań w zakresie systemu finansów, za które odpowiada Ministerstwo Finansów. To po pierwsze. Po drugie, w zakresie dochodów gmina Dobrzeń Wielki na tle innych jednostek nie tylko województwa opolskiego, ale na w skali całego kraju, nie można jej ocenić jako szczególnie negatywnej. Problemem jest tu dość rozbudowana infrastruktura, struktura organizacyjna odpowiadająca poprzedniemu kształtowi gminy. W ocenie Ministerstwa Finansów, o ile w jednostce nie nastąpią istotne działania oszczędnościowe w zakresie wydatków bieżących, to w latach przyszłych sytuacja gminy Dobrzeń Wielki może się znacząco pogorszyć i ograniczone w ten sposób zostaną możliwości rozwoju.

Ministerstwo Finansów odpowiada za rozwiązania całościowe, kompleksowe w zakresie systemu finansów samorządowych. Z tego punktu widzenia też chciałem przedstawić tu sprawy tej pojedynczej gminy. Przede wszystkim w systemie dochodów gmin w przypadku, gdy dochody podatkowe gminy ulegają zmniejszeniu poniżej średniego poziomu ustawowego, istnieje konieczność wyrównania potencjału dochodowego takich jednostek poprzez transfer z budżetu państwa w formie subwencji wyrównawczej. Dotychczas wskaźnik dochodów podatkowych na jednego mieszkańca gminy Dobrzeń Wielki, służący do ustalenia subwencji wyrównawczej, nie uprawniał gminy do otrzymania subwencji wyrównawczej w latach 2017–2018. Jedynak na ten wskaźnik wpływała jeszcze struktura administracyjna. Wskaźnik ten przekraczał znacznie średnią krajową, co oznaczało, że gmina Dobrzeń Wielki była bogatsza od średniej gminy i gmina zobowiązana była wówczas do dokonywania wpłat tak zwanego janosikowego. Od 2019 roku wskutek zmiany administracyjnej z roku 2017 widoczne jest znaczne obniżenie potencjału dochodowego gminy *per capita*. W latach 2019 do 2021 włącznie, wskaźnik potencjału dochodowego oscylował wokół średniej krajowej i gmina z tego tytułu nie otrzymywała subwencji wyrównawczej. Jako gmina o średniej zamożności na rok 2022, planuje się jednak istotne zmiany w zakresie sposobu obliczania subwencji wyrównawczej, sprowadzające się do tego, by oprzeć naliczanie tej subwencji o aktualną bieżącą sytuację finansową jednostki, a nie dotychczas na podstawie danych finansowych sprzed 2 lat. Takie rozwiązania zawarte są w projekcie ustawy o wsparciu jednostek samorządu terytorialnego w związku z programem Polski Ład, który to projekt został przyjęty przez Radę Ministrów i został skierowany do Sejmu. Wprowadzone rozwiązania w tym projekcie zapewnią lepsze dopasowanie sytuacji finansowej gminy do bieżącej sytuacji dochodowej. Planuje się, że w wyniku wprowadzonych zmian gmina Dobrzeń Wielki otrzyma subwencję wyrównawczą w 2022 roku w kwocie ponad 1,6 mln zł. Ponadto, dzięki dobrej sytuacji budżetu państwa jeszcze w 2021 jednostki samorządu terytorialnego otrzymają na poczet przyszłorocznych wydatków dodatkowe środki w kwocie 8 mld zł, dzielone w sposób algorytmiczny jako uzupełnienie subwencji ogólnej z przeznaczeniem na wsparcie realizacji zadań własnych.

Regulacje te właśnie zostały przewidziane w tym projekcie ustawy o wsparciu jednostek samorządu terytorialnego i przewiduje się, że gmina Dobrzeń Wielki otrzyma z tych 8 mld z tej dodatkowej subwencji jeszcze w 2021, jednorazowo, dodatkowe środki w kwocie 1,6 mln zł. W sumie trzeba szacować, że w wyniku projektowanych zmian dochody gminy Dobrzeń Wielki w 2022 roku będą około 3 mln zł wyższe w stosunku do prognoz gminy na ten rok. To pozytywny fakt wpływający na sytuację finansową gminy. Mimo jednak projektowanego zwiększenia dochodów gminy na rok 2022, wydaje się, że w celu dopasowania poziomu dochodów do dość rozbudowanej struktury organizacyjnej właściwej dla gminy w poprzednim kształcie zasadne jest rozważenie przez gminę podjęcia dalszych działań oszczędnościowych, restrukturyzacyjnych, na przykład w formie wdrożenia programu ostrożnościowego. Instrumentem systemowym wsparcia jednostek samorządu terytorialnego jest między innymi pożyczka, tak zwana pożyczka ostrożnościowa udzielana z budżetu państwa na realizację programów ostrożnościowych. Możliwość udzielania takich pożyczek wynika z ustawy o finansach publicznych i ta długoterminowa, dość referencyjna pożyczka daje możliwości restrukturyzacji gospodarki finansowej gminy.

Kończąc już swoją wypowiedź, chciałem jeszcze zwrócić uwagę na kilka rozwiązań przejściowych, które mogą doraźnie wpłynąć na sytuację finansową gminy. W szczególności chciałem wymienić tworzoną na podstawie art. 36. ustawy o dochodach rezerwę subwencji ogólnej, którą dysponuje minister finansów. Podziału tej rezerwy na podstawie kryteriów ustawowych dokonujemy wspólnie ze stroną samorządową i istnieje możliwość na podstawie ustalonych kryteriów, że beneficjentem tej rezerwy będzie gmina Dobrzeń Wielki zarówno w roku 2021, jak i w roku 2022. O ile oczywiście strona samorządowa wyrazi taką wolę i zgodę. Ponadto gmina Dobrzeń Wielki może ubiegać się, jak zresztą każdy jednostki samorządu terytorialnego, o dodatkowe środki z rezerwy subwencji oświatowej na zadania oświatowe. Także istnieją możliwości pozyskania środków w ramach różnych rezerw celowych budżetu państwa finansowanie zadań własnych na podstawie art. 42 ustawy o dochodach. Oczywiście chciałem potwierdzić, że są to rozwiązania uniwersalne, dedykowane wszystkim samorządom. Tych rozwiązań nie należy utożsamiać z jakimś docelowym rozwiązaniem problemów gminy, ale mogą stanowić przynajmniej przejściowo ich istotne rozwiązanie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję panie dyrektorze. Zanim oddam głos koledze Ryszardowi, pan wójt prosił jeszcze. Proszę.

Wójt gminy Dobrzeń Wielki Piotr Szlapa:

Szanowni państwo, ja przyjmuję wszystkie wyjaśnienia i dziękuję za nie, natomiast opierając się na decyzji regionalnej izby obrachunkowej z 2020, kiedy gmina była naprawdę jeszcze w dobrej sytuacji finansowej, jak to mam skomentować? My mówimy o tym, co stanie się za rok, za parę miesięcy w roku 2022. Ja bym nie przyjeżdżał tutaj z kolega na tą salę i was informował o tym, że jest dobrze. Ja nie wyciągam ręki po jałmużnę, dajcie mi coś ja chcę. Informuję, jak to wygląda i rozwiązania krótkofalowe mnie nie interesuje na rok czy na dwa. Chcę tę gminę prowadzić dalej, czy ja, czy mój następca, to jest mało ważne. Natomiast rozwiązania takie jak chwilowe dotacje na jakiś tam określony cel, ja już nie mam w tej gminie gdzie zaoszczędzić, ja mam ewentualnie możliwość usunąć, zlikwidować. Jak to ma być nowy ład, to ja to zrobię, tylko w jakim kierunku pójdziemy? Wszystkie inne gminy będą się rozwijały nowym ładem, a ja będę moją zamykał tak, bo za bardzo mnie ktoś, za przeproszeniem, okradł.

Zastępca wójta gminy Dobrzeń Wielki Piotr Jonek:

Ja w uzupełnieniu tylko tych dotacji wyrównawczych, o których pan dyrektor wspominał. Oczywiście one są związane z Nowym Ładem, jak rozumiem. My nie mówimy o deficycie budżetu związanym z Nowym Ładem, mówimy o tym deficycie, który mamy w związku ze zmianą granic i on jest szacowany na około 3,7 mln. Ten deficyt, który dodatkowo ma być związany z wprowadzeniem Nowego Ładu, szacujemy na mniej więcej 2,4 mln. Pan dyrektor wspomina o dodatku wyrównawczym w wysokości 1,6 mln. Czyli rozumiem, że jak nasza zapaść finansowa się tutaj powiększy. Jeżeli chodzi o opinię RIO to samorządowcy dokładnie wiedzą, jak wygląda opinia RIO. My projektując budżet

na 2021 roku, chcieliśmy go zrobić realistycznie, tak jak wyglądają w tej chwili nasze dochody i dostaliśmy po prostu opinię negatywną. Mieliśmy wybór, że albo przystępujemy do likwidacji, w cudzysłowie, gminy już w roku 2021 albo jeszcze jakoś tworzymy wirtualne pieniądze, bo tak to trzeba nazwać. Jak pani skarbnik Opola określiła, trzeba budżet projektować bardziej optymistycznie i po prostu jakoś jeszcze ten budżet został przez regionalną izbą obrachunkową przyjęty. W innym przypadku po prostu izba obrachunkowa wprowadziłaby program naprawczy. Oczywiście jak mówię, samorządowcy dokładnie wiedzą, na czym ten program polega, z tym że te problemy, o którym mówiliśmy, bez względu czy to będziemy my, czy to będzie komisarz ustalony przez wojewodę – pozostaną. Mienie za naszych rządów będzie się dewastować, tak samo jak za rządu przyszłego komisarza. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Proszę bardzo poseł Ryszard Galla.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Chciałbym zapytać pana dyrektora z Ministerstwa Finansów, czy te działania w postaci dotacji wyrównawczej będą miały charakter ciągły czy w zależności od tego, jaka będzie sytuacja finansowa danej gminy. Bo mam rozumieć, że to jest program, który będzie ogólnym. Prawdopodobnie, panie przewodniczący, nie wiem na tym posiedzeniu, chyba będziemy nawet procedować ten projekt ustawy?

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Prawdopodobnie tak.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Jest to moje pytanie, ponieważ ja przychylę się do głosów panów wójtów, pana wójta i pana wicewójta, że rzeczywiście trzeba spojrzeć troszeczkę w dłuższej perspektywie. Oczywiście podejrzewam, że na pewno działania i rady, i wójta płyną w takim kierunku, żeby to nie była gmina, która będzie zadłużona, która będzie gdzieś tam w ogonie, jeśli oni cały czas są przyzwyczajeni, a szczególnie mieszkańcy do tego, żeby być gminą najlepszą więc na pewno będą w jednym kierunku dążyć. Oni potrzebują tej pomocy. Ona musi być w jakiś sposób zaproponowana systemowo, a nie incydentalnie jednorazowo, bo to na pewno niewiele pomoże. Rzecz, o której mówił pan wójt, RIO ma swoje zasady i ja pamiętam przed laty, kiedy RIO pokazywało, jak pięknie były wykonywane budżety gmin, ale tak naprawdę jak się spojrzało w rzetelność wykonania, no to przerzucało się na inwestycje, rozrzuciło się ten budżet i dla statystyki wszystko było dobrze. A w rzeczywistości to była mówiąc brzydko, wielka bryndza.

Ostatnia rzecz tylko dla upewnienia, mam rozumieć, bo gmina Dobrzeń Wielki jest gminą, która najpoważniej została dotknięta. Oni najbardziej to odczują, ale wśród tych pozostałych są gminy, w których na przykład ja mieszkam, muszę też o moje interesy zadbać, która poprzez odcięcie dwóch sołectw straciła na budżecie, nie tak doskonałym, jak kolegów, ale budżecie o wiele, wiele mniejszym. Straciła rocznie około 3 mln zł. Ktoś może powie, no tak, ale tutaj mniej tych sołectw, ale te sołectwa to były wyposażone... Ja panu prezydentowi Rzeszowa mówiłem, panie prezydencie, pan przejmował inwestując, a pan prezydent Wiśniewski przejmuje, wiesza w tym mieszkaniu kapelusz i mieszka. Tam wszystko było zrobione. Pozostała część gmin wymagała jeszcze skanalizowania chodników, oświetlenia, różnych innych rzeczy. Kiedy moja gmina ma o 3 mln mniej, ona po prostu nie ma pieniędzy, tak jak tutaj koledzy na inwestycje. Czyli mam rozumieć, że te gminy też jakby tą pomocą też będą objęte, bo ja mam rozumieć, że jeśli pan już dokonał pewne wyliczenia, to ministerstwo już na tym pracowało, tak?

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Panie dyrektorze, zechce pan odpowiedzieć?

Dyrektor departamentu w MF Marek Wiewióra:

Panie pośle, mechanizm wyrównawczy, czyli możliwość otrzymania przez mniej zamożne gminy subwencji wyrównawczych, istnieje od wielu lat. Obecnie tylko w projekcie

ustawy o wsparcie jednostek samorządu ten mechanizm jest racjonalnie modyfikowany tak, żeby oprzeć ten mechanizm na bieżącej sytuacji finansowej gminy. Z tego mechanizmu, co do zasady, wynika możliwość otrzymania przez gminy mniej zamożne, które nie przekraczają określonego progu ustawowego dochodów *per capita*, corocznie subwencji wyrównawczych.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

Wie pan ja o tym wiem. Ja tylko pytam czy gmina, która ma takie nagłe uszczuplenie to czy ona jest przez was tu uwzględniana. Jeśli mówimy o gminie Dobrzeń Wielki, która może dostać 1,5 mln zł, to znaczy, że te pozostałe gminie też mogą być w ten sposób potraktowany, tak?

Dyrektor departamentu w MF Marek Wiewióra:

Jeżeli uszczuplenie nastąpiło w zakresie dochodów podatkowych uwzględnianych do wyliczenia subwencji wyrównawczych, to mechanizm wyrównawczy uwzględni to w postaci zwiększonych subwencji wyrównawczych.

Poseł Ryszard Galla (niez.):

To jest ten system, który funkcjonował, a nie, że jest to rzecz taka ekstra, która może tutaj jakoś wspomóc.

Dyrektor departamentu w MF Marek Wiewióra:

Tak, ale to jest jakby pewien nowy fakt dla gminy Dobrzeń Wielki, ponieważ dotychczas nie otrzymywała gmina takiej subwencji, więc od 2022 roku to zawsze jest jakiś krok w przód.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

To znaczy każda gmina potrzebuję więcej, natomiast tutaj mamy rzeczywiście taką sytuację, że po prostu gmina bardzo bogata, o bardzo bogatej infrastrukturze nagle została pozbawiona pieniędzy na infrastrukturę. Szanowni państwo, przyjmujemy to do wiadomości. Natomiast, regulacje tego rodzaju będą musiały być w przyszłości. Chciałem jeszcze o jedno zapytać. Jakie państwo mają teraz kontakty z miastem Opolem i czy w waszej ocenie miasto Opole coś wam jeszcze powinno albo oddać, albo inaczej stosunki własnościowe powinny być uregulowane? To mnie jeszcze ciekawi.

Wójt gminy Dobrzeń Wielki Piotr Szlapa:

Szanowni państwo, spotkałem się osobiście z prezydent miasta Opola trzy razy łącznie z zastępcą, prawnikami. Oprócz tego pracowały zespoły robocze w tym temacie. Przez te lata nie wypracowaliśmy wspólnego stanowiska. My nie chcemy żebrać u nikogo ani u państwa, ani u pana Wiśniewskiego. Drobna korekta granic na kwotę 2 mln zł, wyrównanie tej linii brzegowej między gminą Dobrzeń Wielki a miastem Opole pozwoliłaby nam już na dochody rzędu 2 mln zł. To by był konkretny zastrzyk finansowy w przypadku naszej gminy. Oprócz tego rekompensata za poniesione nakłady miejscowości w tamtej części gminy były dofinansowane w 70-procentach bardziej niż reszta miejscowości. One się gwałtownie rozwijały, więc jako gmina też tam pchaliśmy pieniądze, o 70% więcej jak gdzie indziej. Teraz sytuacja jest taka, że to co było dobre, wyremontowane poszło tam a ja zostałem z gminą, gdzie mi się walą dachy. Nie ma dochodów podatkowych na tyle wysokich, żeby to utrzymać. Ja nie chodzę na żebry, ja jestem prosty śląski chłop, ja bym chciał funkcjonować na tym, co mam, nie na wirtualnych pieniądzach. Chciałbym wyłącznie prowadzić taką gospodarkę na podstawie tego, co mam na talerzu.

W tej chwili gmina jest ciężarówką, która ma paliwa na malucha. Macie państwo rodzinę, jest kilkoro dzieci, ojca się morduje i nie ma wpływów podatkowych, mama musi zapracować na resztę, nie jest w stanie. My jesteśmy w takiej samej sytuacji. Nie mówimy o latach do tyłu. Ja mówię o roku 2021, 2022, bo to są najgorsze lata, które nas w tej chwili czekają. Teraz jeszcze nam się udało, na podstawie oszczędności, budżet zamknąć. W przyszłym roku go nie zamknę, chyba że kosztem likwidacji tego wszystkiego, co się do tej pory wypracowało. To jest sala z tego co ja wiem imienia Wojciecha Korfantego. Mój zastępca odbierał w maju tablicę pamiątkową dla powstańców śląskich. Ja mam powstańców śląskich na podwórku, szkoła ma powstańców śląskich. Nie chcie-

liby państwo słyszeć co stróż tej sali, co oni myślą o decyzji, która była podjęta w 2016 r. My próbujemy wyrównać... Jak to powiedzieć? Temperamenty mieszkańców, żeby to się w sposób bezpośredni nie odbywało, ale naprawdę atmosfera w miejscowościach jest niedobra. O czym my mówimy, po co nam byli ci powstańcy śląscy, żeby tak nas potraktowali? To jest wymiar polityczny, ale on wśród ludzi panuje, on jest. Dziękuję bardzo.

Zastępca wójta gminy Dobrzeń Wielki Piotr Jonek:

My chcieliśmy państwu tylko przedstawić podczas tego spotkania jak pod szczytnymi hasłami, o których mówił pan dyrektor, rozwoju regionu, rozwoju województwa, walki z depopulacją, jak to w rzeczywistości wygląda. Jak kosztem jednej gminy inna gmina się po prostu wzbogaciła, a sąsiednie gminy wyglądają tak jak to państwu przedstawiliśmy. Czy tak ma wyglądać rozwój regionu i województwa? Mamy poważne wątpliwości. Rozmowy, które toczyły się z panem prezydentem, powtarzam, zakończyły się fiaskiem i nie ma po prostu woli żadnej współpracy. Pan prezydent nie zauważa problemów, które naszej gminie narobił wspólnie ze swoimi no... Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Szanowni państwo, bardzo proszę jeszcze pan poseł Wiesław Buż.

Poseł Wiesław Buż (Lewica):

Przepraszam, ja nie zadaję dużo pytań, bo po prostu na niektóre sobie sam potrafię odpowiedzieć. Nie zostaje nic innego jak już tutaj mówiliście, pan wójt mówił, że ewentualnie ta wartość, która jest tam potrzebna do spięcia budżetu i wskazujecie na określony obszar tego przyłączeń, równania granic. Państwo wystąpiliście z wnioskiem o przyłączenie części czy odzyskanie części terenów do waszej gminy, czy nie? To jest podstawa teraz, żeby ewentualnie powtórzyć to, co zrobiło Opole, wyciągnąć rękę. Teraz przez was jest to gra pewnie regionalna, bardzo trudna do przeprowadzenia, ale jest prawda. Ewentualnie takie tereny wyliczyć, żeby przyjęcie czy powrót tego obszaru przeprowadzić. Oczywiście tą całą operację, ona jest czasochłonna, trudna, ale wiemy, jak to wygląda, ale to trzeba by było zrobić. Wiem, że pan tu nie przyjechał po jałmużnę, po jakieś jeszcze rozwiązania, bo świetnie te zagadnienia znacie, bo to prezentujecie. Ale nie ma innej drogi wobec istniejącego prawa, w którym się obracamy. Ta opinia ministerstwa, wygłoszona przez pana dyrektora, jednoznacznie na to wskazuje, że pogorszenie wyników to nie wynika z waszej strony zarządzania, absolutnie tylko po prostu z tej sytuacji na połączenia czy zabrania wam tych obszarów, przyłączenia ich do gminy Opole.

Kończę może wnioskiem wobec Komisji, żebyśmy się jednak zwrócili do rządu, żeby w przypadku kolejnych tego typu decyzji Rada Ministrów kierowała się bardzo precyzyjnie właśnie analizą dla całego regionu, bo tak tutaj pan dyrektor mówił. Analizą przede wszystkim strony, która przejmuje i tej, która oddaje, czy jak to inaczej nazywać. Bez takiej analizy uważam, że nie powinno być podejmowane tak ważna decyzja dla regionu, dla jednej i drugiej gminy, bo trzeba było ewentualnie zrobić korektę. Może nie pięć sołectw, może trzy tylko wystarczą dla Opola. Żeby gmina uzyskała przychód wystarczający, żeby zapewnić bieżące finansowanie, funkcjonowanie bez zadłużenia, bo są świetnymi gospodarzami, daliby sobie pewnie radę. Ta rozmowa jest potrzebna w przyszłości, nawet wobec istniejących ustawy, bo ona daje takie możliwości regulacji. To nie RIO jest tym ostatecznym wskaźnikiem, o którym mówi pan dyrektor do podjęcia decyzji. Tak naprawdę to ta decyzja, owszem, konsultacje społeczne, których jak się okazuje Rada Ministrów nie słucha, bo jest zapis, że może z nich skorzystać, ale niekoniecznie. Jak wiemy ważna jest opinia wojewody w tej sprawie, bo to jest taki główne… Często okazuje się – życie to pokazuje – jest to tylko polityczne działanie, a nie gospodarcze i racjonalne rozwiązanie. Panie przewodniczący, my już kilka opinii podejmowaliśmy jako Komisja i rząd czy Ministerstwo Finansów z nich korzystało. Chociaż przypomnę wystąpienie w sprawie banku spółdzielczego czy też sanockiego. Okazało się, że było to skuteczne działanie. Musimy, jesteśmy po to, żeby podpowiadać rządzącym, jak w przyszłości rozwiązywać sprawiedliwie, skutecznie i dobrze dla państwa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę bardzo, jeszcze pan wicewójt, proszę uprzejmie.

Zastępca wójta gminy Dobrzeń Wielki Piotr Jonek:

Panie pośle, odpowiedziałem na pana pytanie. Nasi poprzednicy występowali w 2018 roku o powrót do granic przed zmianą administracyjną. Odpowiedź już na etapie opiniowania przez wojewodę była negatywna, później została potwierdzona decyzją Rady Ministrów. Ograniczyli to nasze żądanie, tak jak pan wójt wspominał o korektę minimalną. Korektę granic, która przyniosłaby nam około 2 mln dochodu. Na tyle szacujemy ten dochód. Uznaliśmy, że nie ma potrzeby ponosić tych wszystkich nakładów starań i angażowania ograniczonej liczby pracowników do opracowania tego wniosku, skoro nie będzie, znając moc sprawczą pana prezydenta, nie będzie zgody miasta Opola i akceptacji tego pomysłu. Dlatego sprowadziliśmy to do rozmów z miastem, żeby jemu złożyć tę propozycję. Do tego jest potrzebna również pozytywna opinia wojewody. No jednak tak jak mówię, te rozmowy zakończyły się fiaskiem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Szanowni państwo, proszę bardzo jeszcze poseł Dariusz, ale to już ostatni głos.

Poseł Dariusz Stefaniuk (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, szanowny panie wójcie ja tylko jedno zdanie. Powiem szczerze, że jak byłem prezydentem miasta Biała Podlaska bardzo długo zastanawiałem się nad mechanizmem połączenia miasta z gminą. Jesteśmy takim miastem, gdzie gmina jest obwarzanki, więc połączenie jest bardzo proste. Patrzyłem, jak to się dzieje u was w Opolu i niestety po tych waszych doświadczeniach, jak to widzę to mogę powiedzieć tylko jedno, że ja bym się czuł oszukany, po prostu bym się czuł totalnie oszukamy, że łącząc się czy oddając część terenów dzisiaj zostajecie bez finansowania. Wydaje mi się, nie patrzę już zupełnie na politykę, tylko patrzę na to po sferę totalnie samorządową. To, co powiedział pan przewodniczący, to była bardzo celna uwaga. Nie wiem, dlaczego sieć cieplna została oddana bez złotówki wkładu. Powiem więcej, przecież samorządy, nawet nie na swoich terenach rozwijają sieci samorządowej. Mogliście te pieniądze dostawać. Ale, na dzisiaj wydaje mi się, że ministerstwo powinno być tym arbitrem. To, co powiedział pan dyrektor, że ostatnie spotkanie tak jak go usłyszałem, było kilka miesięcy temu w tej sprawie. Jest to powiem szczerze, takie zamiatanie tego tematu pod dywan, tam się nic nie wydarzy. Ci ludzie mają prawo być dzisiaj rozgoryczeni, brali kredyty budowali się w tej gminie, gmina się rozwijała, była najbogatszą gminą w Polsce a dzisiaj żyją tam i widzą, że wszystko się zwija, a władze samorządowe nawet nie mają możliwości, żeby w jakikolwiek sposób to odtwarzać. Moim zdaniem, nie powinno to tak wyglądać. Chociaż rozumiem aspiracje Opola jako miasta centralnego, które chce się rozwijać, daje regionowi dynamikę, ale też ta dynamika powinna się łączyć z pieniędzmi. Jeżeli dostali kurę znoszącą złote jaja, to powinni się też dzielić z tymi, którzy utracili te dochody i to powinno być właśnie zrównoważone. Ten rozwój zrównoważony powinien być, bo chyba z taką polityką, my jako dzisiaj rządzący, szliśmy również do naszych gmin, do naszych samorządów. Myślę, że jeżeli nasza Komisja jest w stanie wydać jakąś opinię, czy jest w stanie rozmawiać z ministerstwem, to ja absolutnie bym się ku temu składał, nie politycznie, ale tak merytorycznie. Jak moglibyśmy pomyśleć nad rozwiązaniami, które by pomogły tym mieszkańcom? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Bardzo dziękuję. Prosił o głos jeszcze pan dyrektor Grzegorz Ziomek. Proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor departamentu w MSWiA Grzegorz Ziomek:

Dziękuję. Panie przewodniczący, tylko dwa słowa sprostowania. Ja mówiłem o rozmowach, które się toczą między korporacjami samorządowymi w przedmiocie zmiany ustawy. Nie w sprawie majątku, które ma przejąć Opole w związku ze zmianą granic między Opolem a Dobrzeniem Wielkim. Te rozmowy toczyły się tutaj bez udziału ministerstwa, bez udziału komisji wspólnej. Pan wójt wspominał, że one nie przyniosły rezultatu. Stąd też wniosek do MSWiA a MSWiA przygotowało stosowne rozstrzygnięcie, które zostało przekazane do kancelarii Prezesa Rady Ministrów, które dalej proceduje po prostu tą sprawę. Zwrócę też uwagę na to, że kwestia dotacji Opola dla sąsiada, czyli

Dobrzenia Wielkiego byłą również przedmiotem analiz pracy w trakcie przygotowywania rozporządzenia, które zmieniło granicę. Deklaracja Opola została zrealizowana, a stwierdzamy, że Opole do czego się zobowiązało w zakresie wsparcia sąsiada w związku ze zmianą granic, to zrealizowało. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, kończymy dyskusję. Wnioski na przyszłość trzeba z tego wyciągnąć, ale też pewne pragmatyczne rozwiązania na przyszłość dla samej gminy Dobrzeń Wielki. Będziemy się wsłuchiwać w ewentualne postulaty władz gminy Dobrzeń, które – jeżeli będą trafiały do MSWiA czy do MF – prosiłbym, aby także prezydium Komisji z moją skromną osobą było o tym informowane. Na pewno będzie nasze wsparcie z tej strony.

Szanowni państwo, zamykam posiedzenie Komisji. Jednocześnie informuję, że protokół posiedzenia wraz z załączonym pełnym zapisem jego przebiegu będzie do wglądu w sekretariacie Komisji. Bardzo dziękuję za udział w posiedzeniu.